

Rogala, Jan

"Bibliografia Ostrołęki i powiatu ostrołęckiego", Ostrołęka 1973 : [recenzja]

Rocznik Mazowiecki 6, 493-495

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jest to jedna z pierwszych prac tego typu w województwie warszawskim, zawierająca kilkakrotnie więcej pozycji bibliograficznych, niż podobna praca wydana w Makowie Mazowieckim. Mam nadzieję, iż publikacja ta winna stać się poważnym źródłem informacyjnym o Ostrowi Mazowieckiej i regionie dla szerokiej rzeszy odbiorców i badaczy regionalnych.

W ramach uzupełnień dodam jeszcze, iż z dawniejszych opracowań pominięto niektóre prace, jak artykuł pt. „Kościół parafialny w Nurze” („Tygodnik Ilustrowany” 1871, t. 7, s. 256); książkę E. Calliera „Bitwy i potyczki stoczone przez wojsko polskie w roku 1831”, wydaną przez Karola Kozłowskiego (Poznań 1887), gdzie w trzech miejscach jest mowa o bitwach stoczonych w miejscowości Nur. Dodałbym również pracę S. Kalabińskiego i F. Tycha, „Walki chłopów w rewolucji 1905 roku”, gdzie znajdują się teksty źródeł odnoszące się do tamtejszego terenu. Z czasopism, jakie wychodziły w Ostrowi Mazowieckiej, „Bibliografia” nie notuje żadnego z nich. Dobrze byłoby je wymienić dla porządku. Czasopisma te rozpoczyna „Dziennik Urzędowy na powiat ostrowski” (Ostrów Maz. 1919, nr 1—15). W latach 1919—1920 zaczęło ukazywać się pismo żołnierskie „Odrąbiono”, przeniesione w 1919 r. ze Szkoły Podoficerskiej w Dęblinie do Szkoły Podoficerskiej

i Centralnej Szkoły Karabinów Maszynowych w Ostrowi-Komorowie. W latach 1930—1936 ukazywała się bogato ilustrowana i estetycznie wydawana „Rzeczpospolita Podchorążacka”, organ Szkoły Podchorążych Piechoty w Ostrowi. W 1935 r. wyszedł „Rocznik Szkoły Podchorążych Piechoty” za rok 1934/35. W okresie okupacji hitlerowskiej (w 1943 r.) ukazało się kilka numerów konspiracyjnego pisma pt. „Orzeł”, organu Armii Krajowej. Na wymienienie zasługuje również pisemko „Siejba”, organ młodzieży szkolnej w Ostrowi Mazowieckiej, redagowane przez Henryka Krassowskiego, ukazywało się ono na przełomie 1923 i 1924 roku i znane są obecnie jedynie 3 numery.

Wymienione wyżej czasopisma, aczkolwiek do badań regionalnych niewiele wnoszą, świadczą jednak o pewnych przejawach życia kulturalnego, samorządowego i wojskowego. Stosunkowo najwięcej materiału zawierają one do historii szkół podoficerskich w Ostrowi Mazowieckiej. Większość z nich znajduje się w zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, a dzisiaj są to niemal egzemplarze unikalne.

Omawiana praca bibliograficzna Marii Muraszko, mimo pewnych niedociągnięć metodologicznych, jest ważnym przyczynkiem do historii regionu ostrowskiego, a jej ukazanie się winno być bodźcem do podobnych opracowań dla innych regionów.

Jan Rogala

Bibliografia Ostrołęki i powiatu ostrołęckiego, (wyd.) Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Ostrołęce, Ostrołęka 1973, ss. 122.

Jubileusz 600-lecia Ostrołęki, obchodzony w maju 1973 r., stworzył zapotrzebowanie opracowania zestawu literatury dotyczącej Ostrołęki i powiatu. Wykorzystały tę okazję bibliotekarki z Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Pu-

blicznej w Ostrołęce, podejmując się tego ambitnego zadania. Czytelnicy otrzymali bibliografię liczącą 1410 pozycji, gdzie zarejestrowano druki zwarte, liczne artykuły naukowe i popularnonaukowe oraz artykuły z prasy. Te

ostatnie w znacznym wyborze. Obok czasopism plockich i łomżyńskich wykorzystano również periodyki regionalne — kurpiowskie, warszawskie i część o zasięgu ogólnopolskim. Uwzględniono też część prac rękopiśmiennych.

Materiał bibliograficzny zestawiono w II głównych działach rzeczowych. Niektóre z nich zawierają jeszcze dalsze podziały bardziej szczegółowe. Jeśli chodzi o układ bibliografii, wydaje mi się, że jest on zadowolający. Można by jednak w dziale „Historia” uwzględnić dalsze podziały, aby uczynić go bardziej przejrzystym. Pożądane byłoby ewentualne wydzielenie w nim przynajmniej trzech części, a mianowicie: okres przedzoborowy, czasy zaborów oraz okres od odzyskania niepodległości, stosując z grubsza zasady periodyzacji historycznej.

Obok doboru materiału i układu niemniej istotnym elementem przy bibliografii jest opis bibliograficzny oraz spisy pomocnicze w formach dodatkowych indeksów. Przy opisie pozycji bibliograficznych chcę zwrócić uwagę na druki zwarte, artykuły z czasopism oraz na opisy recenzji i adnotacje bibliograficzne. Przy drukach zwartych zastosowano opisy skrócone, ograniczając się niejednokrotnie do podania nazwiska autora, tytułu pracy, miejsca i roku wydania (poz. 102, 218—225, 231, 515), zaoszczędzając w ten sposób nieco miejsca w bibliografii. Takie opisy, wydaje mi się, są zbyt skąpe, czytelnik bowiem chciałby się również dowiedzieć z bibliografii, ile stron liczy książka, czy zamieszczono w niej ilustracje oraz które to jest z kolei wydanie.

Jeśli chodzi o artykuły z czasopism, to w niektórych wypadkach zapis kończy się na podaniu nazwiska autora, tytułu, nazwy czasopisma i roku (np. poz. nr 532, Zakrzewski A.: Kurpie. „Wędrowiec” T. 24: 1886). Takie opisy również są zbyt lakoniczne. W innych przypadkach opis kończy się na zacytowaniu numeru czasopisma, nie uwzględniającego stron (np. poz. 38,

69, 113, 382—384, 392, 527). Przy cytowaniu opisów z czasopism występuje ponadto pewna niejednorodność, a mianowicie: często zamiast numeru czasopisma występuje data. Oczywiście data artykułu będzie tu spełniać swoją funkcję informacyjną, ale w bibliografii winniśmy podawać numery czasopisma i stron. Opisy recenzji cytowane są prawidłowo.

Przy omawianiu tej bibliografii nie sposób pominąć kryptonimów występujących przy artykułach prasowych, a w szczególności w „Trybunie Mazowieckiej”. W bibliografii występują one bardzo często. Autorkom bibliografii nie udało się rozwiązać kilkakrotnie powtarzających się tych samych kryptonimów, stąd też prace tego samego autora występują raz pod nazwiskiem, a w innym przypadku pod kryptonimem. Przykładowo podają tutaj kilka rozszyfrowanych kryptonimów: (Śnieg.) — oznacza — Józef Śniegocki (poz. 1202—1205); (TL) — Tadeusz Lachowicz (poz. 636—639); (j-jar) — Józef Jarząbek (poz. 811); (hw) — Hanna Wawrzyniak (poz. 662, 810); (WMS) — Witold Michał Sawicki (poz. 1335—1336); (Kra.) — Wojciech Krasucki (poz. 897); (B. H.) — Bogumił Hołda (poz. 253); (Z. B.) — Zdzisław Bilski (poz. 881—882). Jeśli chodzi o szeregowanie kryptonimów w alfabecie, to winny one występować na początku każdego działu, przed pełnymi nazwiskami autorów. W bibliografii zaś są one przemieszane z hasłami autorskimi bądź tytułowymi. Wiele pozycji opatrzone niezbędnymi adnotacjami treściowymi, umieszczonymi przeważnie po tytule pracy w nawiasach klamrowych. Dla ułatwienia korzystania z bibliografii autorki opracowały spisy pomocnicze, a mianowicie: Wykaz skrótów czasopism, który opracowany został poprawnie według obowiązujących norm w tym zakresie, Wykaz innych skrótów. Skorowidz miejscowości oraz Spis treści będący jednocześnie schematem rzeczowego układu biblio-

grafii. Skorowidz miejscowości, niewątpliwie bardzo przydatny w tego typu pracach bibliograficznych, ma pewne usterki. Mam tu na myśli kilka nazw miejscowości i regionów, przy których wyszczególniono od kilkudziesięciu do kilkuset pozycji. Dotyczy to takich hasła, jak Kurpie (Puszcza Zielona), Myszyniec, Ostrołęka i Powiat ostrołęcki. W takich wypadkach byłoby rzeczą wskazaną, aby przy danym hasle zgrupować numery pozycji, dzieląc je według zagadnień rzeczowych. W ten sposób m.in. opracowywane są skorowidze miejscowości w „Bibliografii Zawartości Czasopism” oraz w innych pracach bibliograficznych, głównie regionalnych. Wówczas to indeks staje się bardziej przejrzysty, a użytkownik bibliografii będzie interesował się jedynie tą częścią numerów, które odsyłają go do poszukiwanego zagadnienia. Nie do pogardzenia byłby przy tej bibliografii indeks autorów, poprzez który można by szybko dotrzeć do ich prac, ale takiego indeksu bibliografia nie ma.

W ramach uzupełnień wspomnę jedynie o kilku tytułach czasopism, jakie ukazywały się w Ostrołęce, a nie zostały zamieszczone w niniejszej pracy. Cytuję je chronologicznie. W latach 1918—1920 ukazywała się „Gazeta Urzędowa Komisarza Rządu Polskiego na Powiat Ostrołęcki”, zawierająca sporo interesującego materiału do badań nad dziejami Ostrołęki i powiatu w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości. W okresie międzywojennym wychodził „Przegląd Ostrołęcki”, bodaj że w latach 1929 do 1936 roku, był to tygodnik poświęcony nie tylko regionowi ostrołęckiemu, ale i sprawom sąsiednich powiatów, jak: łomżyńskiego, ostrowskiego, szczuczynskiego i wysokomazowieckiego. W 1932 r. ukazał się numer pierwszy innego czasopisma pt. „Nowe Życie”. Był to miesięcznik, ale zakoń-

czył swój żywot już na pierwszym numerze. Miało to być pismo o zasięgu na całą Polskę — jak podawał podtytuł, poświęcone sprawom społecznym, towarzyskim i matrymonialnym oraz najciekawszym wiadomościom z całego świata. Redagowane było przez M. K r u p i ń s k i e g o. Wspomnieć wypada również o jednodniówce pt. „Kurpiowska Kultura”, wydanej w czerwcu 1956 r. przez Komitet Obchodu Tygodnia Kultury Kurpiowskiej w Ostrołęce.

Reasumując powyższe wywody, należy z zadowoleniem przyjąć nową pracę bibliograficzną, jaką jest „Bibliografia Ostrołęki i powiatu ostrołęckiego”, jako ważne źródło informacyjne, zarówno o przeszłości, jak i o współczesności regionu ostrołęckiego. Podkreślić należy duży wysiłek autorów w zebraniu literatury, zupełnie poprawnej selekcji materiału, aczkolwiek można by jeszcze niektóre artykuły z prasy pominąć, bez uszczerbku dla bibliografii. Szkoda tylko, że nakład tej pracy (200 egz.) jest taki mały.

Niniejsza bibliografia stanowi dalszy znaczny postęp pod względem metodycznym w porównaniu z innymi tego typu pracami bibliograficznymi z terenu Mazowsza, głównie jeśli chodzi o gromadzenie i selekcję materiału. Pewnej modyfikacji i udoskonalenia wymaga jeszcze opis bibliograficzny, w którym należałoby uwzględnić bardziej szczegółowe i ujednoczone elementy. Wydaje mi się, że należałoby zachęcić również inne biblioteki z terenu województwa warszawskiego do opracowania i opublikowania bibliografii swojego regionu. Pozostawiają one w ten sposób trwały ślad w formie potrzebnej i ważnego źródła informacyjnego, służącego nie tylko nam, współczesnym, lecz i przyszłym pokoleniom.

Jan Rogala